Wychodzi raz w tygodniu. *Porto opłacone ryczałtem.*

ROK XVII. Kraków, dnia 5 maja 1934. Nr. 16.

PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ

Opłata składek na ubezpieczenia społeczne od wynagrodzenia za okres wypowiedzenia

Przy rozwiązaniu umowy o pracę pewne trudności w związku z przepisami o ubezpieczeniach społecznych wywołuje w praktyce przypadek rozwiązania umowy bez zachowania okresu wypowiedzenia z wypłaceniem zwolnionemu pracownikowi 3-miesięcznego wynagrodzenia (robotnikowi 2-tygodniowego) tytułem odszkodowania.

Niektóre ubezpieczalnie uważają, iż od wynagrodzeń tego rodzaju należy opłacać składki na ubezpieczenia społeczne.

Kwestja ta była w swoim czasie poruszana i wyjaśniana z punktu widzenia ustawy o ubezpieczeniu pracowników umysłowych. W „Przeglądzie Ubezpieczeń Społecznych“ (zeszyt 9 z 1930 r. str. 197) w artykule „Sporne zagadnienia prawne w zakresie ubezpieczenia pracowników umysłowych“ p. J. Pierzchalski, wówczas radca prawny Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, obecnie sędzia N. T. A., poważny badacz i znawca ustaw ubezpieczeniowych dał wyraz opinji, że obowiązek ubezpieczenia i opłaty składek ustaje z chwilą rozwiązania umowy o pracę; okres rzeczywistego pozostawania w zatrudnieniu, uzasadniający obowiązek opłaty składek, nie może być sztucznie przedłużany przez przeliczanie otrzymanego przez pracownika odszkodowania na miesiące składkowe; „Pracodawca w art. 39 prawa o umowie pracy pracowników umysłowych, zagwarantował pracownikom natychmiast płatne odszkodowanie z tytułu utraty zarobku i to w wysokości ściśle określonej i niezależnej od faktycznej wysokości szkód i strat, poniesionych przez pracownika. „Wynagrodzenie“, przewidziane w art. 39 prawa o umowie pracy pracowników umysłowych, jest ustawową karą wadjalną, ustalającą minimum odszkodowania“.... „Jak wynika z końcowych słów ust. 1 art. 39 prawa o umowie pracy pracowników umysłowych, umowa pracy może przewidzieć wypłatę sumy wielokrotnie przewyższającej ustawowe minimum i nie będącej w żadnym związku z wielkością okresu niedopracowanego. Czy i tę sumę możnaby rozkładać na miesiące i lata, traktując, jako dalsze pozostawanie w zatrudnieniu i obciążać odrazu za cały ten okres składką ubezpieczeniową?“

Rozpatrując dalej to zagadnienie z punktu widzenia uprawnień ubezpieczeniowych, autor wskazuje na brzmienie art. 50 punkt 4 ustawy o ubezpieczeniu pracowników umysłowych, w którym przewidziane zostało wstrzymanie wypłacania ubezpieczonemu świadczeń na wypadek braku pracy, jeżeli ubezpieczony otrzymał przy zwolnieniu go przez pracodawcę odprawę lub odszkodowanie za rozwiązanie umowy o pracę — na taki okres czasu, jakiemu odpowiada otrzymana kwota według ostatnio pobieranego wynagrodzenia. Ustawa o ubezpieczeniu społecznem uważa zatem zwolnionego pracownika za pozostającego bez pracy, a nie w zatrudnieniu, chociaż zawiesza jego uprawnienia do świadczeń ze względu na posiadane przez niego przez pewien okres czasu zabezpieczenie materjalne.

Należy zauważyć, iż ustawa o ubezpieczeniu pracowników umysłowych nie zawiera przepisu, pozwalającego na wliczanie okresu czasu, za który pracownik otrzymał odszkodowanie przy zwolnieniu z pracy, do okresu ubezpieczenia, choćby to nawet miało ujemny wpływ na uprawnienia pracownika do świadczeń w razie nieprzepracowania przez niego i nieprzebycia w ubezpieczeniu odpowiedniego, uprawniającego do świadczeń okresu czasu. Art. 7 ustawy o ubezpieczeniu pracowników umysłowych postanawia wyraźnie, iż „obowiązek ubezpieczenia ustaje z końcem miesiąca kalendarzowego, w którym osoba ubezpieczona utraciła charakter pracownika umysłowego“, t. j. przestała pracować. Oczywiście pracodawca zawsze ma możność wyboru: zwolnienia pracownika natychmiast i wypłacenia mu 3-miesięcznego odszkodowania, albo wymówienia mu na 3 miesiące

(Ciąg dalszy na str. 11-tej)

PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ.

Rok XVII. | Kraków, dnia 5 maja 1934 | Nr. 16

Cena abonamentu:
Abonament kwartalny 4 zł
„ półroczny 8 zł
„ roczny 16 zł
Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują wszystkie biura dzienników i ogłoszeń

Godziny urzędowe Redakcji od 6 do 7 wiecz. Rękopisów Redakcja nie zwraca.
Redakcja i administr. Kraków, Grodzka 43. Telefon Nr. 132-67
Konto P. K. O. Nr. 400.342

Ogłoszenia:
Wiersz milim. 1 szp. na okładce 40 groszy
Wiersz milim. 1 szp. na I str. okładki 60 groszy
Wiersz milim. 1 szp. w tekście 60 groszy
Cała strona okładki Zł 200 Pół strony okładki Zł 100
Ćwierć strony Zł 50 Ósma strony Zł 25
Cała strona w tekście Zł 450, Pół strony Zł 23
Ćwierć strony Zł 120 Jedna ósma strony Zł 60

Na marginesie wymiarów podatku obrotowego.

Co roku o tym czasie słyszymy te same skargi i żale na przeciążenie podatkowe naszego życia gospodarczego. W tym czasie myśli o konieczności rewizji naszego ustawodawstwa podatkowego zyskują szczególnie na sile. W tym bowiem czasie otrzymują płatnicy podatku obrotowego wymiary za obrót w roku 1933. Im bardziej wzmaga się kryzys gospodarczy, im większa jest liczba przedsiębiorstw, które zniknęły wskutek kryzysu z powierzchni życia gospodarczego, im większa jest liczba bezrobotnych, im mniejsza konsumcja i — last but not least — im mniejsze są obroty handlowe, — tem większe wymiary podatkowe dokonywane są przez urzędy skarbowe. Obserwując wymiary podatku obrotowego w każdym roku obecnego kryzysu gospodarczego zauważymy łatwo, że **zwiększanie wymiarów podatku obrotowego następuje w stosunku odwrotnie proporcjonalnym do spadku działalności gospodarczej.** W rezultacie otrzymujemy stan, w którym władze skarbowe, jak gdyby nie uznając kryzysu gospodarczego i spadku obrotów, zwiększają wymiary podatkowe ponad poziom z lat najwyższej konjunktury gospodarczej.

Wymiary podatku obrotowego za rok 1933 osiągnęły już prawdopodobnie swój rekord. Znamy wypadki, kiedy wymiary przekraczały sumy o 300 do 400 proc. w stosunku do roku 1932. Trudno przytem przyjąć, aby wymiary te oparte były o jakieś ściślejsze informacje i spostrzeżenia władz skarbowych. Odnosi się nawet wrażenie, że podwyżki wymiarów nastąpiły szablonowo, w myśl z góry ułożonego planu, że każde zeznanie niepoparte prawidłowo prowadzonemi księgami handlowemi winno być podwyższone o 100 lub nawet kilkaset procent, bez względu na rzeczywiste obroty danego podatnika. Pozornie wydawałoby się, że tego rodzaju system ma m. in. na celu zachęcenie do prowadzenia prawidłowej księgowości. Tymczasem okazuje się jednak, że podatnicy, którzy prowadzą najzupełniej prawidłowo swe księgi handlowe narażeni są na daleko idące szykany ze strony lustratorów skarbowych, którzy znów uważają jakby za punkt honoru osiągnąć swego rodzaju rekord w ilościach wypadków zdyskwalifikowania ksiąg handlowych. Płatnik podatkowy jest zatem wzięty w dwa ognie: gdy nie prowadzi ksiąg handlowych, naraża się na **horendalne wymiary** podatkowe, nie stosujące się w żadnej proporcji do jego obrotów, gdy zaś prowadzi prawidłową księgowość, wówczas żyje w ustawicznym strachu o to, czy lustrator skarbowy nie zdyskwalifikuje mu tych, z tak wielkim trudem i kosztem, prowadzonych ksiąg za jakąś opuszczoną linijkę, czy też niewpisanie jakiegoś alegatu.

Śrubowanie wymiarów podatkowych ponad su-

my, zapodane przez podatników w ich zeznaniach ma pozatem jeszcze pewne tło moralne. Obywatel czuje się wybitnie poniżony wobec wypadku odrzucenia przez władzę skarbową jego zeznań, jako nieprawdziwych. Obywatel składa zeznanie po największej części zgodnie ze swem sumieniem. Jest on zresztą wg. art. 105 ustawy zobowiązany do składania prawdziwych zeznań pod rygorem wysokiej kary pieniężnej względnie kary aresztu do trzech miesięcy. Otóż zachodzi pytanie, dlaczego władze skarbowe nie korzystają z tego artykułu 105 ustawy o podatku przemysłowym i nie wytaczają obywatelom śledztwa o naruszenie tego artykułu przez złożenie zapodania w zeznaniu niższego obrotu, aniżeli faktycznie osiągnięty, skoro do tego rodzaju śledztwa są obowiązane na mocy ustawy? Gdyby władza skarbowa zechciała korzystać z tego artykułu, wówczas olbrzymia większość podatników znalazłaby się w więzieniu. Ciekawi jesteśmy, coby władze skarbowe powiedziały na ewentualne wystąpienie jakiegoś obywatela do sądu przeciw urzędowi skarbowemu, który samowolnie podwyższył kwotę zeznanego obrotu? Przecież tego rodzaju dyskwalifikowanie zeznania obywatela narusza jego cześć i honor, albowiem poddaje w wątpliwość jego lojalność wobec państwa i jego cnotę prawdomówstwa! Niedawno obiegła prasę zabawna historja pewnego adwokata, który w odpowiedzi na otrzymany od urzędu skarbowego wymiar podatku dochodowego, wyższy aniżeli zapodany w zeznaniu, wniósł do prokuratury pismo, z prośbą o pociągnięcie do odpowiedzialności sądowo-karnej plenipotenta tego adwokata, albowiem, skoro władza skarbowa wie o tem, że adwokat ten osiągnął w danym roku większy dochód, aniżeli opiewało zeznanie a adwokat o tem nie wie, to widocznie tę różnicę dochodu przywłaszczył sobie ów plenipotent. Oczywiście, że na tego rodzaju postawienie sprawy przez płatnika musiał urząd skarbowy zniżyć wymiar do wysokości zapodanej w zeznaniu, — ale jakie wnioski wyciągnęło z tej całej sprawy społeczeństwo odnośnie do słuszności śrubowania wymiarów podatkowych przez władze skarbowe wbrew zeznaniom obywateli?

Szczególnie dotkliwemi okazały się tegoroczne wymiary podatku obrotowego dla handlu. Wszystkie izby handlowe zanotowały zgodnie spadek obrotów handlowych. Instytut Badania Konjunktur i Cen mówił jedynie o nieznacznym wzroście produkcji, zaznaczając przytem, że obroty handlowe nadal spadają. Siła konsumcyjna społeczeństwa w roku 1933 pogorszyła się wybitnie w stosunku do roku 1932 w związku z ustawą o uposażeniach urzędniczych, która wprowadziła, jak wiadomo obniżkę poborów urzędniczych. Bezrobocie w roku 1933 wzrosło, wpływając w dalszym ciągu na spadek obrotów. Na jakiej podstawie podwyższyły zatem władze skarbowe wymiary podatku obrotowego za rok 1933 w stosunku do poprzednich lat?

Na otwarciu XIII. Targów Poznańskich powiedział p. minister przemysłu i handlu dr. Zarzycki piękne słowa:

> „Po raz nie wiem który — muszę z naciskiem podkreślić, że zasadniczym warunkiem dalszego ogólnego poprawienia się konjunktury na całym froncie naszego życia gospodarczego pozostanie spryt i obrotność handlowa“...

Na nic zda się spryt i obrotność handlowa kupca, gdy władze skarbowe konsekwentnie niszczą go wygórowanemi wymiarami podatkowemi. Dlatego, jeżeli urzędy skarbowe w pogoni za rekordami wymiarowemi pragną zniszczyć handel bez względu na skutki takiego postępowania dla całego życia gospodarczego, to niech przynajmniej komisje odwoławcze pamiętają o tem, że źle się przysługuje państwu ten, kto niszczy handel, tylokrotnie przez p. ministra przemysłu i handlu dra Zarzyckiego uznany za jeden z najważniejszych członów polskiego organizmu gospodarczego. Komisje odwoławcze mogą i powinny naprawić to, co zepsuły swemi wygórowanemi wymiarami urzędy skarbowe.

S.

Rozpaczliwa sytuacja w handlu.

24 kwietnia br. odbyło się w Warszawie doroczne walne zebranie Centrali Związku Kupców. Poraz pierwszy od kilku lat **nie słyszeliśmy z trybuny słów optymizmu**, których Centrala Zw. Kupców nigdy nie szczędziła swojej wytężonej pracy na drodze do konsolidacji życia gospodarczego. Niewątpliwie **optymizm** ten **i teraz w pewnym stopniu przejawiał się w nacechowanych silnemi akcentami wystąpieniach przedstawicieli Zarządu.** Mimo to jednak zebranie było jednym spontanicznym wyrazem przemęczenia i przygaszenia, jakie coraz bardziej ogarnia walczące o swoje prawa i zagrożone w egzystencji warsztaty handlu.

Zagajenia dokonał **wiceprezes Zarządu C. Z. K. p. Gepner,** który nawiązał do niezwykle trudnego okresu, w jakim wypadło pracować Centrali w ub. roku. Sprawozdanie Zarządu złożył w uzupełnieniu sprawozdania drukowanego prezes Zarządu Centrali poseł **Wacław Wiślicki.** Intensywna praca, jaka towarzyszyła Centrali w roku ubiegłym nie potrafiła **jednak wywalczyć handlowi tych praw,** o które przez tyle lat zabiegał w Polsce w interesie i dla dobra całości życia gospodarczego. Na całym świecie istnieją obecnie pomiędzy handlem a nowopowstałemi organizacjami gospodarczemi pewne sprzeczności, które nie rzadko prowadzą do walki. W Polsce kupiectwo nie ma dotychczas tej sympatji i atmosfery, która zapewnić może mu należyte wykorzystanie inicjatywy. Jakkolwiek C. Z. K. brało udział w pracach **Komisji dla spraw Handlu przy Panu Ministrze Przem. i Handlu, Komisja ta nie spełniła niestety pokładanych w niej nadziei,** gdyż poza resortem Przemysłu i Handlu nie doznała poparcia ze strony innych resortów, **a cały szereg jej posunięć został w zarodku stłumiony.** W tym względzie nie doceniono roli handlu, który wiele mógł zdziałać dla poprawy naszych stosunków gospodarczych na terenie wzmożenia konsumcji na wsi, od której przecież w pierwszym rzędzie zależne jest pomyślne kształtowanie się stosunków gospodarczych w Polsce. Regulowanie problemu wsi przez ogłoszenie moratorjum i **zamrożenie kredytów handlu w wysokości 160 miljonów złotych pogłębiło i tak już nader posuniętą pauperyzację miasteczka polskiego,** w którem obecnie 25 proc. ludności utrzymuje się samo, a reszta żyje z filantropji społecznej. Wątpić można, czy zagwożdżenie w ten sposób i tak dość nadszarpniętej egzystencji handlu przyniosło pożytek krajowi jakkolwiek mogłoby się wydawać, że zapewniło ono ulgę rolnictwu. W okresie ub. handel walczyć musiał **z trudnościami na tle niesprawiedliwego wymiaru podatków.** Niestety w tym względzie nastąpiły zmiany, które uniemożliwiają obecnie obronę słusznych postulatów handlu przed niezrozumieniem jakie niejednokrotnie cechuje postępowanie niższych organów wymiarowych. Wydawało się po tylu latach walki na odcinku podatkowym, że w chwili obecnej C. Z. K. będzie mogła się zająć innemi niemniej ważnemi dla życia gospodarczego sprawami. W obecnych jednak warunkach **Centrali przypaść musi w udziale ponowne energiczne zaakcentowanie, że kupiectwo naskutek niejednokrotnie wadliwych posunięć podatkowych zmuszone będzie do dalszej likwidacji warsztatów.** W interesie państwa leży przecież umożliwienie handlowi znośniejszych warunków egzystencji, bo **„kupiectwo już nie ma dziurek w pasie, który tak często wypadało zaciskać“.** Niemniejsze trudności wypadało zwalczać handlowi przy przeciwstawianiu się **projektowanym kwa-**

lifikacjom cenzusowym. Za pomocą uprzywilejowań handlu się nie poprawi, a na wprowadzenie kwalifikacji handlu nie stworzy. W przedmiocie przymusowości organizacyjnej stwierdzić należy, że jakkolwiek istnieją organizacje wypowiadające się za przymusowością, Centrala uważa, iż całość zagadnienia jest obecnie przedwczesna. Są to sprawy niezmiernie pilne i wierzyć trzeba, że znajdą one posłuch u czynników miarodajnych, temwięcej, że kupiectwo niedawno stosunkowo dało wyraz swej gotowości do lojalnej pracy dla państwa, czego widoczną oznaką była **propaganda Pożyczki Narodowej i rola, jaka w tym względzie przypadła Centrali Zw. Kupców.**

W uzupełnieniu sprawozdania posła Wiślickiego zabrał głos **naczelny dyrektor C. Z. K. inż. Zajdenman.** Omawiając zagadnienia podatkowe dyr. Zajdenman podkreślił zmiany podatkowe, jakie przyniósł rok ub., **ustalając nowe formy wymiarowe i usunięcie od procesu wymiaru czynnika obywatelskiego.** Jeżeli aparat skarbowy dojrzał do pracy wymiarowej nie ma już potrzeby obecnie posługiwać się elementem obywatelskim, kupiectwo ma prawo żądać, aby **aparat ten stał na wysokości zadania i zgromadził w swoich szeregach ludzi odpowiednio przygotowanych z cenzusem naukowym. Czas najbliższy przyniesie potrzebę ustosunkowania się dalszych reform podatkowych zwłaszcza do zagadnienia scalenia podatku** które zyskuje stale na aktualności. Omawiając **zagadnienia kredytów dla handlu,** mówca wskazał, iż zdarzają się wypadki wyznaczania hurtownikom kolosalnych podatków, znacznie przekraczających ich możliwości finansowe. Zdawałoby się idąc po linji konsekwentnego rozumowania, że tego rodzaju **płatnicy figurujący w miljonowych sumach w zestawieniach skarbowych, powinni również w miljonowych pozycjach figurować w annałach kredytowych banków państwowych.** Niestety, **handel pod tym względem jest upośledzony** i gdy ogłoszone moratorjum przyniosło znaczne ulgi rolnictwu, handel nie potrafił sobie wywalczyć zrozumienia dla jego potrzeb kredytowych. **Czy w rezultacie polityka rolna, która zmagazynowała np. 260.000 ton żyta, istotnie cel swój osiągnęła, można wątpić.** Kto wie, czy nie byłoby z daleko większym pożytkiem dla życia gospodarczego, gdyby część kosztów interwencji przeznaczyć dla handlu, który w **miasteczkach pracuje z chłopem** i może mógłby w ten sposób przyczynić się do zwalczenia tych zasadniczych trudności gospodarczych. Po stronie dodatniej omawianej sytuacji gospodarczej zanotować należy **fakt poprawy sytuacji w handlu zagranicznym,** który jak wiadomo wykazał saldo dodatnie bilansu handlowego **w wysokości 132 milj. zł. za rok 1933.** Na tej podstawie jak również na tle poprawy, jaka daje się zauważyć przy porównaniu pierwszego kwartału b. r. z rokiem ubiegłym stwierdzić możemy, a są to głosy również nauki i obserwatorów przejawów życia gospodarczego, że **ogólna sytuacja gospodarcza przekroczyła — wydaje się — moment najgorszy i zaczynamy już wolno zmierzać ku latom konjunktury.**

Po dyskusji nacechowanej **bardzo silnemi momentami,** wyrażającemi katastrofalne położenie handlu udzielił odpowiedzi wiceprezes Gepner, który wskazał, że Centrala w pełni zdaje sobie sprawę z rozpaczliwego położenia handlu. Jeżeli interwencja Centrali nie zawsze osiąga pożądane skutki, dzieje się to nie z winy władz Centrali, które w tym względzie dokładają wszelkich wysiłków. Do przemówienia p. prezesa Gepnera nawiązuje w imieniu Zarządu C. Z. K. mec. Ołomucki, który nawołuje kupiectwo do dalszej konsolidacji w **obronie jego słusznych postulatów.**

Po udzieleniu zarządowi absolutorjum dokonane zostały wybory nowych władz C. Z. K.

Ulgi podatkowe
dla spółek rzemieślniczych.

Ministerstwo Skarbu w okólniku Izb skarbowych wyjaśniło, iż ulgowe stawki podatku obrotowego, przewidziane dla zajęć rzemieślniczych, uzależnione są tylko od posiadania karty rzemieślniczej. Inne momenty, jak np. prowadzenie pracowni przy pomocy motorów elektrycznych, są bez znaczenia. Ulgi podatkowe mogą być cofnięte tylko wówczas, gdy wojewódzka władza przemysłowa orzeknie, że dana pracownia lub warsztat jest uznany za przemysł fabryczny, a nie rzemieślniczy.

Spółki różnego rodzaju, jak np. spółki akcyjne lub z ograniczoną odpowiedzialnością nie są wyłączone od prowadzenia przemysłu rzemieślniczego i korzystania z ulg podatkowych przewidzianych dla rzemiosła, o ile mają zastępcę, posiadającego ustawowe warunki dla samoistnego prowadzenia rzemosła. Spółki tego rodzaju muszą uzyskać kartę rzemieślniczą na

swoje imię, przyczem zastępca musi być zawsze na karcie tej wymieniony.

Do spółek z ograniczoną odpowiedzialnością mają być stosowane ulgowe stawki podatku obrotowego, gdy wszyscy udziałowcy posiadają karty rzemieślnicze. W przeciwnym razie mają być stosowane zwykłe stawki podatkowe. Stawki ulgowe należy stosować od daty zgłoszenia wykonywania rzemiosła, a nie od daty wystawienia karty rzemieślniczej.

Ministerstwo Skarbu poleciło równocześnie urzędom skarbowym, aby w ciągu miesiąca sprawdziły, czy posiadane przez właścicieli przedsiębiorstw rzemieślniczych karty zostały właściwie wydane i czy pod pokrywką kart rzemieślniczych nie jest prowadzony przemysł fabryczny.

NIEWŁAŚCIWY WYMIAR PODATKU LOKALOWEGO.

Stwierdzono, że w wielu wypadkach nakazy płatnicze na podatek lokalowy obliczane są w stosunku do lokali handlowych nieściśle. Mianowicie od lokali 1 i 2 izbowych handlowych oblicza się podatek według stawki 12 proc. zamiast 8 proc. Wobec tego, zwraca się podatnikom uwagę, że według ustawy o podatku od lokali stopa podatku wynosi od lokali 1, 2 i 3 izbowych 8 proc., dla lokali 4 i wyżej izbowych 12 proc. Przeznaczenie lokali jest obojętne. Jedynem miarodajnem kryterjum jest ilość izb, z których składa się lokal. Podatnicy zatem, którzy otrzymali wymiary niezgodne z powyżej przytoczonemi przepisami ustawowemi winni w terminie do dni 14 od chwili doręczenia nakazu płatniczego wnieść odwołanie do izby skarbowej za pośrednictwem odnośnego urzędu skarbowego. Niezależnie od tego, należy domagać się odroczenia płatności różnicy podatku, wynikającej z zastosowania niewłaściwej stopy podatkowej.

KSIĘGI HANDLOWE A WYMIAR PODATKU OBROTOWEGO.

Obowiązująca dziś ustawa o podatku obrotowym, jako metodę wymiarową podatku wprowadza wymiar na podstawie ksiąg handlowych. Znaczenie ksiąg handlowych jest specjalnie podkreślane. Prowadzenie ksiąg daje możność uzyskania ulgowych stawek podatkowych i nawet celnych. Dla mniejszych przedsiębiorstw ustawa przewiduje uproszczone książki handlowe, dające te same przywileje, co inne.

Poważne zaniepokojenie w kołach gospodarczych wzbudziły odmienne tendencje, na terenie niektórych izb skarbowych. Odrzucanie ksiąg handlowych z powodów błahych i poważne utrudnienia stawiane przedsiębiorstwom zdarzają się coraz częściej. Przez odrzucanie ksiąg handlowych władze wymiarowe ustalają obrót na podstawie t. zw. cech zewnętrznych. W sprawie powyższej złożono obszerny memorjał do władz centralnych.

NADMIERNE OPODATKOWANIE RZEMIEŚLNIKÓW I DROBNYCH KUPCÓW.

Organizacje rzemieślnicze otrzymują alarmujące wieści o wysokiem opodatkowaniu rzemiosła w wielu miejscowościach. Chodzi o tych rzemieślników, którzy nie krzystają z tak zw. ryczałtu. Wysokość obrotu za rok 1933 ustalona została w wielu wypadkach o 200 proc. wyżej niż w poprzednich okresach podatkowych, które pod względem obrotu były o wiele lepsze. Zda-

rzyły się ponadto wypadki sekwestrowania towarów rzemieślniczych w chwili wręczania nakazów.

*

Również w kołach drobnych handlarzy żydowskich panuje ogromne zaniepokojenie z powodu wyjątkowo wysokiego wymiaru podatku obrotowego. Stwierdzono, że w wielu wypadkach wymiar tegoroczny przekracza 3-krotnie, a nawet 4-krotnie wymiar w roku zeszłym.

Delegacje żydowskich organizacyj rzemieślniczych i drobnego kupiectwa będą w tej sprawie interwenjowały w ministerstwie skarbu.

REORGANIZACJA AKCJI KREDYTOWANIA HURTOWNYCH SPRZEDAWCÓW WYROBÓW TYTONIOWYCH.

W związku z wprowadzeniem nowego systemu sprzedaży wyrobów tytoniowych i oparciem stosunku sprzedawcy na umowie handlowej, wyłoniła się konieczność dostosowania polityki kredytowej w handlu wyrobami tytoniowemi do nowych warunków. W myśl rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1933 roku dotychczasowe koncesje na prowadzenie sprzedaży hurtowej wyrobami tytoniowemi wygasły z dniem 31 grudnia r. ub., wobec czego Dyrekcja Monopolu odwołała udzielone koncesjonarjuszom kredyty, ze względów formalno-prawnych oraz z uwagi na to, że kredyty te uznane były wyłącznie tylko na czas trwania koncesji. Okres wpłaty odwołanego kredytu wyznaczyła Dyrekcja Polskiego Monopolu Tytoniowego półroczny, tj. do dnia 1 lipca br. biorąc pod uwagę, że większość hurtowników opierała egzystencję swojego przedsiębiorstwa na kredycie i przejście odrazu na obrót gotówkowy, byłoby rzeczą zbyt trudną. Obecnie, przy zawieraniu nowych umów handlowych, Dyrekcja Polskiego Monopolu Tytoniowego wymaga od hurtownika, by wykazał się pewnym kapitałem, potrzebnym do przeprowadzenia przedsiębiorstwa. Jak nas informują, wysokość udzielanego kredytu ma być ograniczona najwyżej do 20 proc. przeciętnego miesięcznego obrotu danej hurtowni. Jednocześnie mają ulec zmianie warunki, na jakich będzie udzielany kredyt, a mianowicie: przy dawnym systemie koncesyjnym kredyt udzielany sprzedawcom hurtowym przez Izby Skarbowe był bezprocentowy, obecnie kredyt ten ma być oprocentowany. Pozatem, udzielany poprzednio kredyt musiał być zabezpieczony, przyczem jako zabezpieczenie kredytu przyjmowano kaucje hipoteczne, listy gwarancyjne, papiery wartościowe, akcje Banku Polskiego i książeczki oszczędnościowe. Obecnie zabezpieczenia hipoteczne mają być wyeliminowane. Ponadto w myśl zarządzenia Ministra Skarbu, akcję kredytowania hurtowych sprzedawców wyrobów tytoniowych przejęła od Izb Skarbowych Dyrekcja Polskiego Monopolu Tytoniowego.

REORGANIZACJA SZKOLNICTWA ZAWODOWEGO W POLSCE.

W najbliższych latach ministerstwo oświaty przeprowadzi zasadniczą reorganizację ustroju szkolnictwa zawodowego w Polsce. Projektowane jest założenie szkół mechanicznych, o stopniu gimnazjalnym dla kształcenia wykwalifikowanych ślusarzy, tokarzy i kowali, oraz szkół licealnych dla techników warsztatowych i konstruktorów. Z nowych szkół technicznych stworzone będą szkoły: hutnicze, odlewnicze, elektryczne i górnicze. Nowy ustrój szkół handlowych przewiduje: kupieckie szkoły dokształcające dla praktykantów i gimnazja kupieckie, do których przyjmowana będzie młodzież po sześciu klasach szkoły powszechnej. Nauka w szkołach obejmować będzie m. in.: organizację handlu towarowego, reklamę, towaroznawstwo, geografję handlową, buchalterję i sprzedawnictwo towarów. Nauka połączona będzie z ćwiczeniami praktycznemi dla przyszłych kupców. Pierwsze szkoły kupieckie nowego typu powstaną w roku 1935/36.

Nowe ulgi celne.

W Dz. U. Nr. 36 z dn. 30 ub. m. Ogłoszone zostało rozporządzenie ministrów skarbu, przemysłu i handlu oraz rolnictwa o nowych ulgach celnych.

Z nowych ulg celnych mają przedewszystkiem korzystać niewyrabiane w kraju różne wytwory przemysłowe, artykuły spożywcze egzotyczne, następnie surowce i półfabrykaty niezbędne dla krajowej produkcji. Rozporządzenie to obejmuje około 100 pozycyj. Przykładowo wymienimy, że śledzie solone, sprowadzone za pozwoleniem ministra skarbu, opłacają 33⅓ proc. cła normalnego, olej smarowy — bez cła, śledzie wędzone od 20—30 proc., fosfor bez cła, arsenian wapnia do celów przemysłowych 40 proc., chlorek cynowy — 15 proc., pieprz turecki — 5 proc. celuloid — 25 proc., skóry baranie od 7—15 proc., skóry kozie od 24—27 proc., skóry lakierowane 11 proc., tkanina jedwabna białkowa — 20 proc., przędza bawełniana surowa nitkowa — bez cła. Inne gatunki opłacają 50 proc. cła normalnego. Niewyrabiane w kraju silniki tłokowe, samochodowe i motocyklowe, elewatory samochodowe oliwne, pompki paliwowe, — nie opłacają cła.

Kosiarki ręczne opłacają 13 proc., żniwiarki 87 proc., niewyrabiane w kraju maszyny do przeróbki lnu i konopi — 10 proc., wstęgi kinematograficzne niewyświetlone 15 proc., części samochodowe, cyklonet i motocykl opłacają 10 proc., o ile są sprowadzane przez fabryki.

Wolna trybuna.

O wydanie ustawowego zakazu stosowania „dodatków“ do towarów.

W dyskusji nad powyższą sprawą udzielamy dziś głosu p. M. H. Głos p. M. H. polemizuje z wywodami autora artykułu p. t. „O wydanie ustawowego zakazu stosowania „dodatków do towarów“ zamieszczonym w Nrze 15. „Przeglądu Kupieckiego“. „Przegląd Kupiecki“ zamieści chętnie dalsze głosy w tej sprawie.

Redakcja.

Z uczuciem ulgi przeczytałem w prasie, iż rząd przygotowuje ustawę o ustawowym zakazie stosowania dodatków do towarów. Zaprawdę w powodzi ustaw, tyczących się kupiectwa, **ta będzie najbardziej celowa i wskazana,** albowiem to, co się dzisiaj dzieje w handlu z dodatkami do towarów przekracza wszelkie granice kalkulacji a nawet przyzwoitości. Przez dodatki demoralizuje się konsumenta, który domaga się coraz to innych i bardziej wartościowych świadczeń i doszło do tego, że klijent wprost łaskę robi przechodząc progi sklepu.

Jestem wprost przeciwnego zdania, niż szanowny autor poprzedniego artykułu podpisany „Kupiec krakowski“. Przez dodatki nie zdobywa się zaufania klijenta, przeciwnie klijent zawsze jest przekonany (i słusznie), że wartość dodatków mieści się w cenie kupna i że on za dodatki płaci i to grubo ponad wartość tychże. Dodatki pogłębiają właśnie nieufność do kupca, tembardziej że kupcy sami licytują się, chcąc zaspokoić rosnące ciągle apetyty klijentów. Niejednokrotnie stosowanie dodatków podpada pod działanie ustawy o nieuczciwej konkurencji, jednakże ściganie i wykazanie tegoż jest bardzo trudne, a **wydanie zakazu o stosowaniu dodatków położyłoby właśnie temu kres.** Również dodatkami nie wychowuje się klijenta tylko przeciwnie, jak wyżej podałem, **demoralizuje się go.**

Na osobne omówienie zasługuje sprawa poruszonych w poprzednim artykule niestałych i nierealnych cen. Przedewszystkiem uważam, że **każdy zasługujący na miano kupca, szanujący własną godność i posiadający minimum etyki kupieckiej wyznacza ceny, pozwalające mu uzyskać godziwy zysk kupiecki.** Kupiec, który jest w stanie opuścić z podanej ceny 20 a nawet 30% nie jest moim zdaniem kupcem, tylko **wyzyskiwaczem** i taki „kupiec“ właśnie demoralizuje klijenta mając możność ofiarowania mu coraz to innych i bardziej wartościowych dodatków. Kupiec solidny, umiejący kalkulować i chcący godziwie zarobić, z takim współzawodniczyć nie może. Jeżeli ten pierwszy ma być wychowawcą klijenta, jak chce szan. autor artykułu, to solidne kupiectwo nie ma racji bytu. Ingerencja instytucyj i organizacyj kupieckich u tychże będzie bezprzedmiotowa, gdyż tych nie obowiązuje interes ogółu, uchwały, cenniki, słowo, honor a nawet ustawy. Tacy ludzie t. zw. dzisiejsi kupcy idą per fas et nefas i chwytają się wszelkich sposobów, nie „byle żyć i zarobić“ **lecz byle sąsiad stracił.**

Zdobyć zaufanie klijenta należy przez doborowy gatunek towaru, grzeczną i solidną obsługę, rzetelną wagę i ściśle obliczoną cenę pokrywającą cenę kosztów własnych, podatki, wydatki i zarobek. Jestem głęboko przekonany, że klijent, któremu z podanej ceny opuszczono 20% wyjdzie nic nie kupiwszy i więcej progu takiego sklepu nie przestąpi. Nigdy bowiem nie jest pewny, czy nie został oszukany i nie przepłacił towaru. **Każdy klijent, zwłaszcza w mieście, najchętniej kupuje w sklepach gdzie obowiązują stałe ceny.** Ponieważ dodatki stosowane są przeważnie przy artykułach spożywczych i markowych przy których ceny są ogólnie znane a zysk znikomy, argument niestałych cen i opustów nie jest właściwy.

Najważniejszym jednak argumentem za wydaniem zakazu stosowania dodatków do towarów jest **katastrofalny upadek sklepów, sprzedających artykuły, które są stosowane jako dodatki.** Sklepy straciły całą swą klijentelę i chylą się w przyspieszonym tempie do upadku. Stosujący dodatki zaopatrują się w takowe albo bezpośrednio we fabryce lub u hurtownika omijając kupca, który oczywiście z tamtymi konkurować nie może.

Jak więc wykazałem, **wydanie ustawowego zakazu stosowania dodatków do towarów leży w interesie konsumenta,** kupca stosującego dodatki, kupca handlującego dodatkami, a więc ogółu ludności. **Organizacje kupieckie i samorząd gospodarczy winny tej ustawie poświęcić baczną uwagę i** przychylnemi opinjami skłonić miarodajne czynniki do rychłego wydania ustawy.

M. H.

Kronika.

JAKIE OPŁATY POBIERAĆ MOGĄ KOMORNICY?

Dla zapobieżenia błędnego interpretowania przepisów przez komorników przy pobieranu opłat za czynności egzekucyjne, wydał minister sprawiedliwości zarządzenie, określające wysokość poszczególnych opłat. Komornikom nie wolno pobierać wielokrotnej opłaty za egzekucję, dokonywaną na kilku miejscach na rzecz jednego wierzyciela. Wolne od opłaty jest również sprawdzanie ruchomości przed licytacją, jeżeli wierzyciel nie został w należytym terminie zawiadomiony o tych czynnościach. Za upomnienia, doręczane osobiście, pobieraną może być opłata tylko we wysokości 80 gr. zaś za upomnienia, przesyłane przez woźnych bądź pocztą tylko 40 gr. Nie podlegają opłacie doręczenia, połączone z innemi czynnościami egzekucyjnemi, np. ze zajęciem ruchomości. Zwrócić należy uwagę, że strony winny żądać od komorników **kwitów przy regulowaniu opłat.**

PRZEJMOWANIE POŻYCZKI NARODOWEJ PRZEZ SPADKOBIERCÓW.

Przejmowanie Pożyczki Narodowej przez spadkobierców zostało unormowane w ten sposób, że urzędy skarbowe mają przepisywać subskrypcję a następnie wystawiać obligacje na nazwiska spadkobierców na ich żądanie na podstawie przedstawionych odnośnemu urzędowi dokumentów spadkowych. Udowodnienie praw spadkowych następuje przez przedstawienie wymaganych prawem spadkowem dokumentów i aktów, względnie uwierzytelnionych odpisów tych akt, w szczególności, o ile otwarcie spadku miało miejsce na terytorjum b. dz. pruskiej — przez przedstawienie poświadczenia dziedzictwa.

OPŁATA STEMPLOWA OD UMÓW O ZAWARCIU SPÓŁKI.

Opłata stemplowa od umów o zawarciu spółki i podwyżek kapitału została obniżona ustawą z dn. 15 marca 1934 r. z 2 proc.; zniżka ta ważna jest na okres od wejścia w życie ustawy do końca 1935 r. Ważna jest ona dla uchwał o podwyższeniu kapitału spółek akcyjnych lub komandytowych, gdy termin wpłat na podwyżkę kapitału przypadnie najpóźniej do 30-go czerwca 1936 r. Pozatem minister skarbu może zezwolić na obniżkę opłaty stemplowej, gdyż obowiązek uiszczenia jej przypadał na okres od 1-go stycznia 1933 r. do 9-go kwietnia 1934 r. W okresie do końca 1935 r. minister skarbu w porozumieniu z ministerm przemysłu i handlu może przyznawać w wypadkach zasługujących na szczególne uwzględnienie dalsze ulgi a nawet zwolnienia od opłaty stemplowej przy przekształceniu się lub fuzji spółek.

INSTYTUT HANDLU ZAGRANICZNEGO.

Od dłuższego już czasu jest aktualna sprawa przekształcenia Instytutu Eksportowego na specjalny Instytut Handlu Zagranicznego, przyczem kompetencje tej nowej instytucji miały ulec dalszemu rozszerzeniu. Odnośne zmiany miały zostać dokonane już z początkiem bieżącego miesiąca.

Jak się dowiadujemy obecnie, w okresie ostatnim **wpłynęła nowa koncepcja reorganizacji Instytutu.** Koncepcja ta projektuje przekształcenie go na oddzielny departament w Ministerstwie Przemysłu i Handlu.

Przeciwko projektowi powyższemu wysuwane są jednak zastrzeżenia, wskazuje się mianowicie, że kompetencje Instytutu wykraczają w pewnych wypadkach poza obręb Min. Przemysłu i Handlu, to też podporządkowanie całkowite Instytutu temu Ministerstwu może wywołać pewne komplikacje natury organizacyjnej.

W każdym razie, jak słychać kwestja reorganizacji Instytutu ma być definitywnie załatwiona w ciągu maja.

ŚWIADECTWA PRZEMYSŁOWE.

Izby i urzędy skarbowe otrzymały już zarządzenie ministra skarbu w sprawie stosowania ulg przy sprzedaży niektórych kategoryj świadectw przemysłowych. Odpowiednio zaczęto już to zarządzenie wprowadzać w życie. Jak wiadomo chodzi o przedsiębiorstwa 4-tej kategorji handlowej, którym pozwala się na wykup świadectwa półrocznego, pozostawiając uprawnienie **do handlowania na podstawie takiego poświadczenia** w ciągu całego roku 1934. Ulga ta stosowana jest wobec przedsiębiorstw najmniejszych, których obrót nie przekracza w stosunku całorocznym kwoty 3.000 złotych.

UDZIELANIE OPINJI O ZWYCZAJACH HANDL.

Sprawa udzielania opinji o zwyczajach handlowych przez samorząd gospodarczy była przedmiotem procesu w sądzie grodzkim we Lwowie wskutek pozwu wniesionego przez M. B. przeciwko Izbie Przemysłowo-Handlowej we Lwowie o wydanie opinji o istnieniu zwyczaju handlowego w pozwie ściśle określonego. Na fakt istnienia tego zwyczaju handlowego powołał powód dowód z rzeczoznawców sądowych i z wysłuchania stron. Zastępca Izby zarzucił niedopuszczalność drogi sądowej, gdyż obowiązek Izby do udzielania opinji o zwyczajach handlowych opiera się na prawie publicznem a nie prywatnem, oraz bezzasadność żądania pozwu, gdyż w myśl art. 4 pkt. 10 wspomnianego rozporządzenia, Izby są zobowiązane do udzielenia opinj o zwyczajach handlowych tylko na żądanie władz, a nie osób prywatnych.

Sąd po wysłuchaniu stron pominął wszelkie dowody i oddalił powództwo z przyczyn przytoczonych przez zastępcę Izby. Wyrok ten stał się się prawomocny.

WEKSLE IN BLANCO A DOWÓD ZE ŚWIADKÓW.

Sąd Najwyższy wydał doniosłe dla handlu orzeczenie w sprawie weksli in blanco. Sąd Najwyższy wyjaśnił, że dopuszczalne jest powołanie dowodu ze świadków na stwierdzenie, iż weksel in blanco został wypełniony przez posiadacza wekslu niezgodnie z wolą wystawcy.

Dla obrotu gospodarczego orzeczenie to ma doniosłe znaczenie. Dotychczas, dłużnik wekslowy narażony był w braku dokumentu pisemnego na przegraną, gdy twierdził, że weksel wydany in blanco wypełniony został niezgodnie z umową i na poparcie tego twierdzenia powoływał się na świadków. Sądy z zasady nie dopuszczały dowodu ze świadków w sprawach wekslowych. Sąd Najwyższy uznał dopuszczalność dowodu ze świadków, że weksel in blanco został wypełniony niezgodnie z wolą wystawcy, a więc inaczej, niż stanowiły warunki umowy przy wydaniu wekslu.

naprzód i opłacania składek na ubezpieczenie przez te 3 miesiące, o ile brak tych 3 miesięcy ubezpieczenia okaże się dotkliwą krzywdą dla pracownika. Nie ma znaczenia czy pracownik przez te 3 miesiące będzie pracował czy nie, decydującą jest chwila rozwiązania umowy o pracę (przy wymówieniu na 3 miesiące umowa rozwiązuje się z upływem okresu wypowiedzenia.)

Ustęp 3 art. 7 ustawy o ubezpieczeniu pracowników umysłowych zawiera postanowienie, iż „pracownika, nie wykonywającego faktycznie czynności służbowych, uważa się za pozostającego w zatrudnieniu tak długo, jak długo otrzymuje od pracodawcy wynagrodzenie lub ma prawo do wynagrodzenia“. Postanowienie to usiłowano tłumaczyć w ten sposób, że skoro pracownik ma prawo do 3-miesięcznego wynagrodzenia tytułem odszkodowania za rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia, należy uważać, że pracownik przez ten czas pozostaje w zatrudnieniu. Autor cytowanego wyżej artykułu dowodzi słusznie, iż zawarte w ust. 3 art. 7 prawa o ubezpieczeniu pracowników umysłowych słowa „jak długo ma prawo do wynagrodzenia“ dotyczyć mogą wynagrodzenia tylko za ten okres nie wykonywania czynności służbowych, który miał miejsce w czasie trwania umowy pracy, chociażby okres ten bezpośrednio poprzedzał rozwiązanie lub wygaśnięcie umowy, nie mogą natomiast w żadnej mierze dotyczyć okresu nie wykonywania czynności służbowych po rozwiązaniu umowy pracy (służbowej.)

Niezależnie od powyższych rozważań zauważyć należy, iż żądanie opłacania składek na ubezpieczenia społeczne od wynagrodzeń, wypłacanych tytułem odszkodowania za rozwiązanie umowy o pracę lub za niewykorzystany urlop, nie znajduje uzasadnienia również w brzmieniu przepisów, dotyczących wymiaru i opłaty składek, a zawartych zarówno w ustawie o ubezpieczeniu pracowników umysłowych jak i w ustawie o ubezpieczeniu społecznem.

Wynagrodzenie wypłacane tytułem odszkodowania za rozwiązanie umowy bez wypowiedzenia, zgodnie z postanowieniami ustaw o umowie o pracę, musi być płatne odrazu w całości (art. 20 ustawy o umowie o pracę robotników i art. 39 ustawy o umowie o pracę pracowników umysłowych).

Od całości tego wynagrodzenia za okres 3 miesięcy, nawet gdyby uznać je za wynagrodzenie, a nie za odszkodowanie, nie możnaby ustalić podstawy obliczenia składki na ubezpieczenie pracowników umysłowych, gdyż ust. 3 art. 11-go ustawy o ubezpieczeniu pracowników umysłowych postanawia: „wynagrodzenie, pobierane w całości lub w pewnej jego części w dłuższych niż jeden miesiąc odstępach czasu, oblicza się w odpowiednim stosunku miesięcznym“. W odpowiednim zaś stosunku miesięcznym nie można w tym przypadku opłacać składki, gdyż byłyby to już składki za miesiące, w których ustało zatrudnienie i obowiązek ubezpieczenia nie istnieje.

Ustawa o ubezpieczeniu społecznem (art. 14) uważa za faktyczny zarobek, od którego oblicza się składki, dochód ubezpieczonego, stanowiący wynagrodzenie za pracę. Jak już zaznaczono wyżej wynagrodzenie za rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia jest odszkodowaniem, a nie wynagrodzeniem za pracę. Odszkodowanie to płatne odrazu w całości, nie może być rozłożone odpowiednio na tygodnie czy miesiące składkowe, w których pracownik już nie podlega obowiązkowi ubezpieczenia i niemogłoby też w żadnym razie, nawet w drodze rozszerzającej wykładni ustawy, być uważane za jakikolwiek »dodatek“, wymieniony w punkcie 1 cytowanego wyżej art. 14-go, gdyż dodatki te z punktu widzenia ustawy o ubezpieczeniu społecznem brane są pod uwagę, o ile „trwale“ wpływają na wysokość wynagrodzenia, natomiast jednorazowe odszkodowanie nie posiada tej cechy.

Rozważania powyższe mają na celu rzucenie pewnego światła na zagadnienie, które w chwili obecnej może jeszcze uchodzić za sporne i dostarczenie argumentów przy rozstrzyganiu poszczególnych kwestji oraz formułowaniu zarzutów (odwołań) przeciw ewentualnym odmiennym orzeczeniom ubezpieczalni.

Orzecznictwa podatkowe.

PODATEK DOCHODOWY.

Zgaśnięcie obowiązku podatkowego a obowiązek złożenia zeznania.

Przepis art. 50 ustawy o podatku dochodowym, nakazujący składanie zeznań tym płatnikom, których dochód roku, poprzedzającego rok podatkowy, podlega opodatkowaniu, statuuje bowiązek złożenia zeznania także i w tym przypadku, gdy w roku podatkowym już dochodu nie osiągnęli, a zatem ich obowiązek podatkowy z upływem roku, poprzedzającego rok podatkowy, zgasł.

Wyrok NTA z 27. lutego 1934 L. rej. 6498/29.

❉

Zeznania na pierwszy rok podatkowy u płatników, których rok operacyjny nie pokrywa się z rokiem kalendarzowym.

Płatnicy, których rok operacyjny nie pokrywa się z rokiem kalendarzowym, obowiązani są do złożenia zeznania za pierwszy okres dopiero po upływie pełnego roku operacyjnego (art. 13 w związku z art. 76 ust. 1 ustawy o podatku dochodowym poz. 411/25 Dz. Ust.).

Wyrok NTA z 6. kwietnia 1934 l. rej. 3192/30.

❉

Zewnętrzne oznaki — stosowanie w przypadku niezłożenia zeznania: znaczenie okoliczności, że płatnik miał także dochód z uposażenia.

1. Okoliczność, że płatnik nie złożył zeznania o dochodzie (art. 50 ust. 1 ustawy o podatku dochodowym poz. 411/25 Dz. Ust.), nie uzasadnia jeszcze ustalenia ogólnego dochodu na podstawie zewnętrznych oznak (art. 64 ustawy).

2. Przy ustalaniu ogólnego dochodu na zasadzie art. 64 ustawy władza winna odpowiednio uwzględnić fakt, iż płatnik miał także dochód z uposażenia służbowego, opodatkowany według działu II ustawy.

Wyrok NTA z 16. marca 1934 l. rej. 1803/31.

❉

Postępowanie karne z powodu przeprowadzenia przedsiębiorstwa bez nabycia należytego świadectwa przemysłowego.

Ustawa o podatku przemysłowym z 15. lipca 1925 nie zawiera przepisu, nakazującego uprzednie wezwanie podatnika do nabycia właściwego świadectwa przemysłowego przed wszczęciem postępowania karnego.

Wyrok Izby Karnej (s. 2) SN. z 11. stycznia 1934 2 K. 1107/33.

❉

Handel specjalny.

Wyszczególnienie towarów w przepisach ust. 3 kat. II. cz. II. lit. 9 rozdz. I. taryfy w pewnem połączeniu nie oznacza, że tylko obecność w sklepie wszystkich rodzajów towarów, wymienionych w danym punkcie ust. 3., warunkuje obowiązek wykupienia świadectwa przemysłowego II kategorji; wystarczy, jeśli sprzedaż towarów stanowi wyłączny lub przeważny przedmiot handlu.

Wyrok Izby Karnej (s. 3) SN. z 5. lutego 1934 3 K. 1409/33.

Sąd Okręgowy na podstawie zeznań świadka G., urzędnika Izby Skarbowej, który przeprowadził kontrolę sklepu oskarżonego, ustalił, że stosunek puszek lakieru, znajdujących się w tymże sklepie, do całego towaru wynosił 60—70%, a przeto miał podstawy prawne do uznania przedsiębiorstwa oskarżonego za handel specjalny, podpadający pod II kategorję handlową, prowadzony jednak na podstawie świadectwa przemysłowego III. kategorji, i zastosowania do czynu oskarżonego art. 98 ustawy o podatku przemysłowym w związku z przepisem cz. II lit. A rozdz. I. kat. II ust. 3 załącznika do art. 23 tejże ustawy. Pogląd kasacji, że handel specjalny lakierami wymaga wykupienia świadectwa przemysłowego II kategorji tylko wówczas, gdy prowadzony jest łącznie ze sprzedażą farb olejnych, jest bezpodstawny, wyszczególnienie bowiem towarów w przepisach ust. 3 kat. II w pewnem połączeniu bynajmniej nie oznacza, że tylko obecność w sklepie wszystkich rodzajów towarów, wymienionych w danym punkcie ust. 3 załącznika, warunkuje obowiązek wykupienia świadectwa przemysłowego II kategorji. Myśl ustawodawcy, wyrażona w zdaniu „handel specjalny, nawet drobny, następującemi towarami“, jest jasna i polega na tem, że sprzedaż nawet drobna dalej wyszczególnionych towarów, jeśli stanowi wyłączny bądź przeważny przedmiot handlu, podpada pod II kategorję świadectwa przemysłowego.

❉

Obnośny handel — korzystanie z wozu.

Korzystanie z wozu jedynie dla przewożenia walizki z towarami, a nie dla sprzedaży towaru bezpośrednio z wozu, nie zmienia charakteru handlu obnośnego na rozwoźny.

Wyrok Izby Karnej (S. 3) SN. z 11. grudnia 1933 3 K. 1154/33.

❉

PAŃSTWOWY PODATEK OD PLACÓW BUDOWLANYCH.

Obowiązek podatkowy: Warunek objęcia placu planem regulacyjnym.

Nieodzownym warunkiem opodatkowania placu państwowym podatkiem od placów budowlanych jest objęcie go konkretnym, prawomocnym lub nieprawomocnym, miejskim planem zabudowania (regulacyjnym).

Wyrok NTA z 2. października 1933 l. rej. 4646/31.

Wydawca Za Krak. Stow. Kupców: Samuel Schechter. Redaktor odpow. Samuel Kurzman
Drukarnia Józefa Fischera, Kraków, Grodzka 62. Telefon 104-12.